



Sygn. akt V KK 441/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie **K. N.**

skazanego z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 listopada 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 12 kwietnia 2019 r., sygn. akt VII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt II K (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę K. N. Sądowi
Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania;**

**2) zarządza zwrot opłaty od kasacji uiszczonej przez
oskarżonego w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w Ś. uznał oskarżonego K. N. za winnego tego, że w dniu 26 listopada 2017 r. w Ś. umyślnie dokonał uszkodzenia rolety okiennej zewnętrznej sklepu w ten sposób, że kopał w nią powodując uszkodzenie w wysokości 1130 zł, czym działał na szkodę A. G. , przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo umyślne podobne, tj. popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 11.12.2017 r. godz. 09:50 do dnia 12.2017 r. godz. 11:45, tj. 1 (jeden) dzień. Ponadto, stosownie do dyspozycji art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody przez zapłacenie kwoty 1.130 zł. (jeden tysiąc sto trzydzieści) złotych na rzecz A. G.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając je w całości i podnosząc zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku co do wysokości szkody polegający na dowolnym uznaniu, że wysokość szkody wynosi w rozpoznawanej sprawie 1130 zł, pomimo tego, iż szkoda, której doznał pokrzywdzony nie jest całkowita, a z okoliczności sprawy nie wynika czy pokrzywdzony może roletę naprawić, czy powinien zakupić nową i jaka jest wartość rolety w stanie uszkodzonym,
2. obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 288 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie pomimo, że czyn zarzucony oskarżonemu stanowi wypadek mniejszej wagi.

W konkluzji skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Ś. do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku w pkt. 1 przez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się występku z art. 288 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz wymierzenia łagodniejszej kary.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Z. , sygn. akt VII Ka (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy osk. K. N. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i

zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Obecnie, kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 12.04.2019r, sygn. VII Ka (...) wniósł obrońca K. N. zarzucając mające istotny wpływ na treść wyroku:

- rażące naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k., art. 169 § 2 k.p.k., art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 6 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku obrońcy o zwrócenie się do ubezpieczyciela o nadesłanie akt postępowania likwidacyjnego jako nieprzydatnego do stwierdzenia wysokości szkody i zmierzającego w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy wniosek zasadnie zmierzał do wykrycia okoliczności, które zadecydowały o przyjęciu znacznie niższej kwoty szkody w postępowaniu likwidacyjnym niż ujawniona w postępowaniu karnym, co oskarżony kwestionował w ramach prawa do obrony, a ustalenia co do wysokości szkody w procesie karnym oparto jedynie na kosztorysie na kwotę 1130 zł sporządzonym w postępowaniu likwidacyjnym, z pominięciem wszelkich innych okoliczności znanych w postępowaniu likwidacyjnym, świadczących o tym, że wysokość szkody i wypłaconego pokrzywdzonemu odszkodowania jest znacznie niższa;

1. rażące naruszenie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. polegające na błędnej wykładni pojęcia szkody, a następnie niewłaściwym ich zastosowaniu, w postaci orzeczenia na wniosek pokrzywdzonego obowiązku naprawienia szkody w kwocie 1130 zł, która przewyższa wysokość szkody faktycznie poniesionej.

Podnosząc wyżej wskazane argumenty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Z. w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę osk. K. N. zasługiwała na uwzględnienie. Zarzut naruszenia dyspozycji przepisu art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. – w realiach przedmiotowej sprawy - okazał się trafny. Sąd odwoławczy uznał za niezbędne uzupełnienie postępowania dowodowego w zakresie dotyczącym szkody wyrządzonej działaniem oskarżonego. W tym przecież celu wezwał na rozprawę i

przesłuchał pokrzywdzonego A.G. . W wyniku tej czynności uzyskał m.in. informację o kwocie odszkodowania za uszkodzone mienie już otrzymanej przez pokrzywdzonego od ubezpieczyciela. Okazała się ona nie tylko znacząco niższa od wysokości szkody ustalonej przez Sąd I instancji na podstawie wyceny znajdującej się na k. - 26 akt sprawy, ale również niższa od granicy wartości uszkodzonego mienia wytyczonej przez ustawodawcę między przestępstwem o znamionach określonych w art. 288 § 1 k.k. i wykroczeniem z art. 124 § 1 k.w. W tej sytuacji racjonalnym i uzasadnionym było dążenie obrony do ustalenia przyczyny tak poważnej różnicy między ustaleniami sądu *meriti*, a wysokością odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela. Oczywiście, zgodnie z argumentacją przywołaną przez oskarżyciela publicznego w odpowiedzi na kasację, przyczyny takiego stanu rzeczy mogły być różne, w tym takie, które nie miały znaczenia z punktu widzenia wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego, np. rodzaj i zakres zawartej przez niego umowy ubezpieczenia lub tzw. udział własny ubezpieczonego. Jednak równie możliwą przyczyną, która dotychczas nie została wykluczona, jest skuteczna weryfikacja wyceny przedstawionej na k. – 26 akt sprawy, dokonana przez firmę ubezpieczeniową – co wymaga ostatecznego wyjaśnienia.

Tymczasem, kwestia powyższa do chwili obecnej pozostała otwarta, choć może mieć istotne znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia tej sprawy, bowiem to rzeczywista wysokość poniesionej szkody determinuje kwalifikację prawną zachowania przypisanego osk. K. N.. Nie miała zatem zastosowania negatywna przesłanka z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., na którą powołał się sąd odwoławczy oddalając wniosek dowodowy zmierzający do uzyskania stosownej informacji od ubezpieczyciela, bowiem wynik czynności procesowej postulowanej przez obrońcę oskarżonego mógł być przydatny dla stwierdzenia okoliczności niewątpliwie istotnej z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy. Zestawienie treści dokumentu znajdującego się na k. - 26 akt, z ustaleniami poczynionymi przez ubezpieczyciela – zwłaszcza przy tak znacznej różnicy między wyceną szkody i kwotą wypłaconego odszkodowania, pozwoliłoby na dokonanie prawidłowej weryfikacji rzeczywistej wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego. Rezygnując z przeprowadzenia postulowanego dowodu, sąd odwoławczy pozbawił się więc

możliwości kontroli ustalenia poczynionego przez Sąd I instancji, kwestionowanego przez obronę, a jednocześnie istotnego dla oceny prawnej zachowania oskarżonego.

W tym kontekście, jako wręcz niezrozumiałe trzeba ocenić powołanie się sądu *ad quem* na przesłankę oddalenia wniosku dowodowego sformułowaną w przepisie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Przecież to dopiero w wyniku czynności dowodowej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy na rozprawie odwoławczej ujawniona została różnica między wyceną szkody dokonaną jeszcze w postępowaniu przygotowawczym, a wysokością odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela. Okoliczność ta może świadczyć o znaczącej modyfikacji wyceny wysokości wyrządzonej szkody i – jak już wspomniano – mieć istotny wpływ na kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu. Należy stwierdzić, że w zaistniałej sytuacji, weryfikacja przyczyn takiego stanu rzeczy stała się wręcz obowiązkiem sądu odwoławczego, a twierdzenie, że wyjaśnienie tej kwestii miałoby zmierzać do oczywistego przedłużenia postępowania, było całkowicie nie na miejscu. To oddalenie przedmiotowego wniosku dowodowego stanowiło oczywiste i rażące naruszenie normy prawa procesowego. Wprawdzie zarzut apelacji odwoływał się do podstawy określonej w art. 438 pkt 3 k.p.k., ale dotyczył właśnie zagadnienia ustalenia wysokości szkody, które w realiach tej sprawy, ma znaczenie decydujące z punktu widzenia zastosowania prawidłowej kwalifikacji prawnej. Kontrola instancyjna powinna zatem poświęcić tej materii szczególną uwagę, a ograniczenie jej prowadzenia nie może znajdować usprawiedliwienia w przedłużeniu się postępowania odwoławczego. Wynik tej weryfikacji może bowiem hipotetycznie całkowicie zmienić ocenę prawną zachowania oskarżonego, co przesądza o istotności wpływu uchybienia podniesionego przez skarżącego na treść kwestionowanego wyroku.

Treść zarzutu apelacyjnego, w którym kontestowano ustalenia dotyczące wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego, w powiązaniu z wynikiem uzupełniającego postępowania dowodowego, które przeprowadzono na rozprawie odwoławczej, powinna też spowodować objęcie kontrolą instancyjną zakresu obowiązku naprawienia szkody nałożonego na osk. K. N. przez Sąd I instancji. Zgodzić się trzeba oczywiście z poglądem, że szkoda wyrządzona w następstwie

popęłnienia czynu zabronionego powinna zostać naprawiona w całości i polegać na przywróceniu stanu poprzedniego. Nawet jednak przy przyjęciu ustalenia wysokości szkody na kwotę 1130 zł, sąd odwoławczy powinien rozważyć, że z zeznań pokrzywdzonego A. G. wynika, iż od ubezpieczyciela otrzymał już kwotę ok. 300 zł z tytułu szkody doznanej w wyniku zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego procesu, a zatem okoliczność ta ma znaczenie z punktu widzenia zakresu obowiązku naprawienia szkody nałożonego na osk. K. N. . Część tej szkody została już zrekompensowana pokrzywdzonemu przez inny podmiot z tytułu zawartego ubezpieczenia i znacząco wpływa na zakres obowiązku naprawienia szkody ciążącego na oskarżonym – na rzecz pokrzywdzonego A. G.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Z. uwzględni powyższe uwagi i zweryfikuje okoliczności determinujące prawną ocenę czynu osk. K. N. .

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.